

Paweł Duber

"W nurcie polskiego etatyzmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza 1926-1932", Piotr Janus, Kraków 2009 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 101/4, 678-684

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Interesująco widać w pracy, że ta komunistyczna Polska stanowiła po trosze federację wojewódzkich feudów. Że podstawowym instrumentem przeciwdziałania złu, jakim posługiwała się PZPR, było powołanie kolejnej struktury kontrolnej (jak w innych wypadkach zrobienie zebrania). Rzadko oddziaływano instrumentami ekonomicznymi. Autor pokazuje, jak taką strukturą kontrolną jednocześnie ręcznie się steruje i wykorzystuje ją politycznie, np. przeciw badanej instytucji (a w każdej można coś wykryć i u każdego też, o czym władze doskonale wiedzą).

Bardzo ciekawie rysuje się organizowanie instytucji typu kontrola robotnicza. Było to bardzo demagogiczne odwołanie się do rzekomej bazy ustroju. Zgodnie z ideologią mówiono ludziom: sami zróbcie porządek (w tej sprawie, byle nie w innych; lepiej w tej sprawie niż w szerszych innych). Chyba takie oddanie sprawiedliwości w ręce „bazy społecznej” stwarzało też możliwość lepszego sterowania „sprawiedliwością” i mocniejszego karanía — bowiem nawet w socjalizmie, zwłaszcza późniejszym, sądy nie były jednak całkiem sterowalne i miały lepsze wyczucie wagi rozpatrywanych spraw niż w sumie przypadkowi ludzie.

Zastanawia, co motywowało komunistyczne działania przeciw „czarnemu rynkowi”. Czy naturalna dla każdej władzy reakcja przeciw działaniom, których się nie kontroluje? Czy chęć odzyskania masy towarowej (wyrażenie komunistyczne) dla państwowego obrotu? Chęć skierowania niechęci ludzi przeciw spekulantom? Dla zrozumienia tego bardzo ciekawe byłyby studia porównawcze nad krajami demokratycznymi w warunkach braków zaopatrzenia.

* * *

Piotr J a n u s, *W nurcie polskiego etatyizmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza 1926–1932*, Wydawnictwo „Avalon”, Kraków 2009, s. 335.

Nazwisko Stefana Starzyńskiego kojarzy się przede wszystkim z jego działalnością na stanowisku komisarycznego prezydenta Warszawy i bohaterską postawą podczas obrony stolicy we wrześniu 1939 r. Natomiast jego wcześniejsza aktywność w charakterze czołowego publicysty piłsudczykowskiego, propagującego idee etatyizmu, a także wieloletnia praca na wysokich stanowiskach w Ministerstwie Skarbu są dziś praktycznie nieznaną poza wąskim kręgiem specjalistów z zakresu historii politycznej i gospodarczej dwudziestolecia międzywojennego. Warto więc przyjrzeć się bliżej publikacji autorstwa Piotra J a n u s a, poświęconej temu właśnie zagadnieniu.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na jej tytuł, sugerujący, że głównym obiektem zainteresowania autora była postać Stefana Starzyńskiego, ukazana jednak przede wszystkim w kontekście tzw. Pierwszej Brygady Gospodarczej. Tymczasem rzut oka na spis treści przekonuje, że w rzeczywistości powstała kolejna wersja biografii tego polityka, składająca się z sześciu rozdziałów poświęconych kolejnym etapom jego dzia-

łałości politycznej, wojskowej oraz gospodarczej. Dopiero w ostatnich dwóch częściach pracy następuje odpowiednie „poszerzenie” narracji w celu ukazania koncepcji całego opisywanego środowiska. Ten brak konsekwencji jest także widoczny we wstępie, w którym Janus stwierdził wyraźnie: „Niniejsza praca jest próbą ukazania słabo dotychczas zbadanej części działalności Stefana Starzyńskiego, jako działacza gospodarczego, starającego się po maju 1926 r. przy pomocy skupionych wokół niego ludzi wpływać na politykę gospodarczą własnego obozu”. Natomiast kilka linijek dalej, przystępując do omawiania bazy źródłowej, dodał: „Napisanie całościowej biografii Stefana Starzyńskiego nastręcza badaczowi wiele trudności” (s. 9). Autor nie sprecyzował więc w sposób jasny, czy zamierza przeanalizować cały życiorys swojego bohatera aż do 1932 r., czy też skoncentrować się jedynie na latach 1926–1932. Pierwszą z wymienionych koncepcji należy oczywiście uznać za słuszną, ponieważ najbardziej znana książka na temat Starzyńskiego traktuje przede wszystkim o okresie późniejszym, po objęciu przez niego stanowiska komisarycznego prezydenta Warszawy¹. Decyzja o opracowaniu biografii tego polityka aż do ostatecznego opuszczenia przez niego Ministerstwa Skarbu powinna jednak znaleźć swoje odzwierciedlenie w umiejętnie dobranym tytule. Wybierając drugi wariant należało natomiast odpowiednio zmodyfikować nie tylko konstrukcję pracy, lecz także jej treść — głównym zagadnieniem byłaby wówczas „Pierwsza Brygada Gospodarcza” i środowisko polskich ekonomistów etatystycznych, a nie poszczególne etapy życia Stefana Starzyńskiego. Jak wiadomo, autor zdecydował się na pierwsze z wymienionych rozwiązań.

Warto zwrócić uwagę także na inne niekonsekwencje dostrzegalne w treści książki. Dotyczą one m.in. zawartości rozdziału drugiego, poświęconego działalności wojskowej Starzyńskiego w latach 1914–1917, od wybuchu I wojny światowej do kryzysu przysięgowego (s. 71). Trudno zrozumieć, dlaczego drugi podrozdział opisuje pobyt Starzyńskiego w Beniaminowie, gdzie został internowany przez władze niemieckie (s. 87–98), co zdecydowanie wykracza poza ramy czasowe nakreślone w tytule. Być może jest to jedynie drobne przeoczenie, łatwe do uniknięcia poprzez prostą zmianę daty z 1917 r. na 1918, pojawia się ono jednak również w spisie treści (s. 5). Nie jest to zresztą jedyny przykład podobnej dowolności w konstruowaniu pracy. W części, która zgodnie z tytułem poświęcona jest udziałowi Starzyńskiego w pracach Komisji Mieszanej — Specjalnej i Reewakuacyjnej, czuwającej nad realizacją postanowień traktatu ryskiego, znalazł się opis jego działalności jako prokurenta w Głównym Urzędzie Żywnościowym oraz w charakterze pracownika Komitetu Ekonomicznego Ministrów, a także obszernie uwagi na temat Adama Skwarczyńskiego, Juliana Husarskiego, czy tzw. Koc — grupy (s. 135–145).

Omawiana praca została oparta o stosunkowo szczupłą bazę źródłową, zwłaszcza archiwalną. Janus skoncentrował się w dużej mierze na publicystyce, stanowiącej podstawowe źródło dla ukazania koncepcji zarówno bohatera biografii, jak i związanej z nim grupy ekonomistów. Zdziwienie budzi fakt, że w pracy, poświęconej żołnierzowi nie wy-

¹ M. M. Drozdowski, *Starzyński: legionista, polityk gospodarczy, prezydent Warszawy*, Warszawa 2006.

korzystano żadnych dokumentów, pochodzących z Centralnego Archiwum Wojskowego. Być może autorowi nie udało się odnaleźć w nich nic istotnego lub doszedł do wniosku, że nie wnoszą one ważnych informacji do jego rozważań, należało jednak poinformować o tym czytelnika. We wstępie nie ma jakichkolwiek uwag na ten temat.

W publikacji została wykorzystana duża ilość materiałów z Archiwum Akt Nowych, jednak i w tym przypadku dostrzegalne są istotne luki. Janus pominął np. dokumenty z zespołu Prezydium Rady Ministrów, a znajdują się tam przecież m.in. niezwykle interesujące protokoły z posiedzeń Gabinetu Prezesa Rady Ministrów, w których Starzyński regularnie uczestniczył. Nie był przy tym jedynie biernym obserwatorem, lecz zabierał głos podczas dyskusji na temat zagadnień ekonomicznych². Należało również sięgnąć do niepublikowanych dotychczas fragmentów diariusza Kazimierza Świtalskiego, przechowywanych w Oddziale IPN we Wrocławiu. Można się z nich m.in. dowiedzieć, że w przeddzień dymisji gabinetu Walerego Sławka w maju 1931 r. nazwisko bohatera książki pojawiło się w prowadzonych wówczas rozmowach i zostało wymienione w dyskusji na temat ewentualnego kandydata na ministra skarbu³. Warto było przeprowadzić kwerendę także w zbiorach Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, w którym przechowywane są m.in. niepublikowane dotychczas komunikaty informacyjne Komisariatu na m. st. Warszawę, zawierające szereg interesujących informacji na temat ówczesnego życia politycznego.

Trudno zrozumieć, dlaczego autor w tak niewielkim stopniu korzystał z zasobów innych placówek naukowych, ograniczając się jedynie do rękopisów z Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Tym samym pominięte przez niego zostało m.in. monumentalne dzieło Stefana Szwedowskiego „Dzieje ruchu zetowego w Polsce 1886–1945”⁴, przechowywane w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Janus nie przeprowadził również kwerendy w Bibliotece Narodowej, gdzie znajdują się m.in. interesujące notatki Władysława Zawadzkiego⁵, a także w Bibliotece PAN i PAU w Krakowie, będącej w posiadaniu cennych zapisków Adama Krzyżanowskiego⁶. Ciekawe informacje z punktu widzenia tematyki recenzowanej pracy można odnaleźć w rękopisach pochodzących z Biblioteki Jagiellońskiej, m.in. w „Dziennikach 1930–1943” Józefa B. Kożuchowskiego⁷. Polityk ten opisał np. przebieg konferencji z udziałem Starzyńskiego, poświęconej problemom polskiego rolnictwa, która odbyła się 21 sierpnia 1931⁸. W innym fragmencie wspominał o swojej rozmowie z Aleksandrem Prystorem, który otrzymał właśnie misję tworzenia nowego rządu. Okazuje się, że nowy premier poważnie rozwa-

² Vide np.: AAN, Prezydium Rady Ministrów, rkt. 56, t. 3, Protokół ósmego posiedzenia z 28 października 1927, k. 48.

³ Instytut Pamięci Narodowej, Oddział we Wrocławiu, Rozmowy Polityczne K. Świtalskiego, Rozmowa z 13 maja 1931, brak paginacji.

⁴ S. Szwedowski, Dzieje ruchu zetowego w Polsce 1886–1945, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 1745.

⁵ W. Zawadzki, Notatki, Biblioteka Narodowa, sygn. 12692/2.

⁶ A. Krzyżanowski, Kartki z kalendarza 1873–1945, Biblioteka PAN i PAU, sygn. 6842.

⁷ J. B. Kożuchowski, Dziennik 1930–1943, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 9840 III.

⁸ Ibidem, k. 188–189.

żał włączenie Eugeniusza Kwiatkowskiego w skład swojego gabinetu, wyraził jednak przypuszczenie, iż „on nie zgodzi się”⁹. Ten mało znany szczegół świadczy wyraźnie, że nie wszyscy „pułkownicy” byli nastawieni negatywnie w stosunku do byłego ministra przemysłu i handlu. Jest to również kolejny argument na poparcie interesującej tezy, wysuniętej wcześniej przez Jerzego Halbersta, przytoczonej przez Janusa, zgodnie z którą Prystor starał się wszelkimi środkami wzmocnić swoją ekipę gospodarczą, ściągając do rządu zwolenników interwencjonizmu państwowego, wśród nich także Starzyńskiego (s. 280).

Szkoda, że autor nie zdecydował się na przeprowadzenie znacznie bardziej pogłębionej kwerendy w ówczesnej prasie politycznej, ograniczając się do artykułów Starzyńskiego i innych przedstawicieli Pierwszej Brygady Gospodarczej, publikowanych na łamach specjalistycznych periodyków oraz sanacyjnego „Głosu Prawdy”, a później także „Gazety Polskiej”. Natomiast spośród wielu dzienników opozycyjnych sięgnął jedynie (i to w niewielkim stopniu) do „Gazety Warszawskiej”, podczas gdy należało wykorzystać również inne tytuły prasowe z tamtego okresu w celu ukazania, w jaki sposób środowisko to postrzegane było przez główne ugrupowania opozycyjne. Kontrowersje wokół programu etatystycznego, których nie brakowało również wewnątrz samego obozu sanacyjnego, ograniczone zostały do polemiki głównych ekonomistów tego kierunku z przedstawicielami „Lewiatana” (s. 253–267). W książce nie znalazły się natomiast żadne uwagi na temat recepcji wspomnianych idei w środowisku konserwatystów wileńskich (wystarczyło sięgnąć do „Słowa”, organu prasowego tej grupy) lub krakowskich (należało przeprowadzić kwerendę w publikacjach zamieszczanych na łamach „Czasu”).

Pewne braki dają się również zauważyć w wykorzystanych przez autora źródłach publikowanych. Przede wszystkim treść omawianej książki można było wzbogacić o informacje pochodzące ze wspomnianych już wcześniej komunikatów informacyjnych Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę, których duża część została wydana drukiem¹⁰. Janus nie sięgnął także do dokumentów urzędowych, dotyczących działalności poszczególnych ministerstw¹¹ oraz do stenogramów z posiedzeń Sejmu III kadencji¹². Jest to o tyle zastanawiające, że w listopadzie 1930 r. Starzyński został przecież wybrany po-

⁹ Ibidem, k. 175.

¹⁰ Vide np.: *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, t. I, z. 2 (4 lipca 1927 — 30 grudnia 1927), Warszawa 1992; *Komunikaty Informacyjne Rządu na m.st. Warszawę*, t. II, z. 1 (3 stycznia 1928 — 26 czerwca 1928), Warszawa 1992; *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, t. III, z. 1 (2 stycznia 1929–28 marca 1929), Warszawa 1993; *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, t. III, z. 2 (3 kwietnia 1929–28 czerwca 1929), Warszawa 1994; *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, t. IV, z. 1 (3 lipca 1929 — 30 września 1929), Warszawa 1996; *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, t. IV, z. 2 (2 października 1929 — 30 listopada 1929), Warszawa 1997; *Komunikaty Informacyjne Komisariatu na m.st. Warszawę*, t. IV, z. 3 (2 grudnia 1929 — 30 grudnia 1929), Warszawa 1997.

¹¹ *Materiały odnoszące się do działalności Rządu za rok 1928. Sprawozdanie ministerstw*, Warszawa 1929.

¹² *Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu RP*, Warszawa 1930–1935.

słem z ramienia BBWR (s. 277). Szkoda, że autor nie zdecydował się uzupełnić treści swoich rozważań o interesujące dane z „Dzienników” Bronisława Żongołłowicza¹³. Nie wykorzystał również źródła szczególnie istotnego z punktu widzenia tematyki omawianej książki, za jakie należy z pewnością uznać wspomnienia Witolda Staniewicza, wieloletniego ministra reform rolnych w kilku sanacyjnych rządach¹⁴. Pominięte także zostały dosyć istotne opracowania, spośród których warto wskazać m.in. na prace Waldemara Parucha¹⁵, Władysława T. Kuleszy¹⁶, Janusza Mierzwę¹⁷, Jacka Piotrowskiego¹⁸, Janusza Farysia¹⁹, Janusza Pajewskiego i Janusza Farysia²⁰ czy Piotra Mydłacha²¹.

Nietrudno zauważyć, że powyższe uwagi dotyczą przede wszystkim okresu po zamachu majowym. Odnosząc się do lat wcześniejszych autor stwierdził natomiast, że „baza źródłowa — — jest rozproszona i pod względem walorów informacyjnych — — niepełna i niejednolita, a jeśli chodzi o dużą część biografii Starzyńskiego, nawet niewystarczająca” (s. 9–10). Fakt ten jest łatwo dostrzegalny w treści, o czym świadczą obszernie fragmenty kilku początkowych rozdziałów książki. Znalazły się tam szczegółowe opisy ówczesnych wydarzeń społeczno-politycznych, mających niewątpliwie duży wpływ na koleje życia głównego bohatera książki i będących z pewnością interesującym uzupełnieniem jego biografii. W wielu przypadkach są one jednak zdecydowanie zbyt rozbudowane, powtarzając powszechnie znane fakty. Tym samym trudno oprzeć się wrażeniu, że autor, nie posiadając wystarczającej ilości materiałów źródłowych, chciał w ten sposób zapełnić istniejące luki. Aby się o tym przekonać wystarczy sięgnąć do rozdziału pierwszego, w którym zamieszczony został obszerny, kilkustronicowy opis obejmujący dosyć szczegółową, jak na podobne wydawnictwo, charakterystykę wydarzeń od wyjazdu Józefa Piłsudskiego i Tytusa Filipowicza do Tokio do słynnej manifestacji na placu Grzybowskiem w Warszawie oraz tzw. krwawej niedzieli w Petersburgu (s. 23–27). Inny przykład to prezentacja środowisk irredentystycznych w Galicji od utworzenia Związku Walki Czynnej aż do powstania Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (s. 44–48), a także zbyt szczegółowa charakterystyka działań, podjętych przez Piłsudskiego po jego powrocie do Warszawy 10 listopada 1918 (s. 99–103).

¹³ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, Warszawa 2004.

¹⁴ W. Staniewicz, *Deflacja polska w latach 1929–1936*, Łódź 2003.

¹⁵ W. Paruch, *Mysł polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926–1939*, Lublin 2005.

¹⁶ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985.

¹⁷ J. Mierzwa, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.

¹⁸ J. Piotrowski, *Aleksander Prystor 1874–1941. Zarys biografii politycznej*, Wrocław 1994.

¹⁹ J. Faryś, *Piłsudski i piłsudczycy. Z dziejów koncepcji polityczno-ustrojowej (1918–1939)*, Szczecin 1991.

²⁰ *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, pod. red. J. Farysia i J. Pajewskiego, Szczecin–Poznań 1991.

²¹ P. Mydłach, *Gabinet Aleksandra Prystora (27 V 1931–9 V 1933)*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, t. I, pod. red. W. Pusia, Łódź 2003.

W tekście pojawia się również pewna liczba drobnych nieścisłości i przeinaczeń, a także zwykłych literówek, które świadczą w tym przypadku o braku naleźycie starannej korekty. Autor, pisząc o wydarzeniach z listopada 1918 r., używa sformułowania Tymczasowy Rząd Polskiej Republiki Ludowej (s. 97), podczas gdy powszechnie przyjęta nazwa to Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. Wymieniając wchodzących w jego skład ministrów podaje nazwisko Moraczewskiego, nazwanego Andrzejem (s. 97), który został w podobny sposób określony także w indeksie osobowym (s. 327), podczas gdy chodzi przecieź o Jędrzeja. Co ciekawe, imię to w kontekście pierwszego premiera II RP pojawia się w prawidłowej formie już kilka stron dalej (s. 101–102). Natomiast Ignacy Matuszewski od samego początku określany jest jako minister skarbu (s. 9), choć formalnie był on jedynie kierownikiem tego resortu²². Trudno również zgodzić się z opinią, zgodnie z którą w rządzie Kazimierza Świtalskiego zasiadało aż „siedmiu wyższych oficerów” (s. 272). Jest to sformułowanie błędne, ponieważ spośród ministrów w służbie czynnej pozostawali jedynie Piłsudski i Składkowski. Pozostali członkowie rządu, zaliczani powszechnie do grupy pułkowników, czyli sam premier, Ignacy Boerner, Aleksander Prystor oraz Ignacy Matuszewski, byli już wtedy poza wojskiem. Co więcey, dodając do siebie wymienione nazwiska otrzymuje się liczbę sześciu, a nie siedmiu osób, jak uważa autor.

Powyższe uwagi krytyczne nie oznaczają oczywiście, że w omawianej książce nie sposób znaleźć nic interesującego. Przeciwnie — autor w sposób rzetelny i ciekawy przedstawił przede wszystkim trzy zagadnienia, słabo eksponowane w dotychczasowej historiografii. Pierwsze z nich to staranna analiza udziału Starzyńskiego w polskiej Komisji Mieszanej — Specjalnej i Reewakuacyjnej w Moskwie w charakterze jej sekretarza generalnego. Podczas długiego, trzyletniego okresu sprawowania tej funkcji dał się on poznać z jak najlepszej strony, przede wszystkim jako sprawny organizator, co spotkało się z dużym uznaniem ze strony jego bezpośrednich zwierzchników. Co ciekawe, rezultatem pobytu w Rosji, a następnie (od 1922 r.) w Związku Sowieckim były także dwie książki jego autorstwa oraz cykl wartościowych artykułów poświęconych stosunkom społecznym i narodowościowym w tym państwie, opublikowanych przez Starzyńskiego na łamach „Przeglądu Politycznego” oraz „Drogi” (s. 113–131).

Drugie ze wspomnianych zagadnień, to udział Starzyńskiego w zespołach dyskusyjnych i grupach o charakterze nieformalnym, takich jak Zakon Dobra i Honoru Polski. W tym kontekście pojawia się przede wszystkim postać Adama Skwarczyńskiego, głównego ideologa sanacyjnego. Wywarł on duży wpływ na przyszłego prezydenta Warszawy, który przejął od niego nie tylko zamiłowanie do tworzenia zgranych zespołów ludzkich, lecz także pewne określone koncepcje społeczno-polityczne, ideowość oraz skłonność do poszukiwania niestandardowych rozwiązań, odpowiadających polskiej specyfice. Janus podkreślił również, że elementem zbliżającym obu tych ludzi był z pewnością sposób, w jaki taktowali oni pracę, której nie postrzegali w kategoriach przykrego obowiązku, lecz jako pasję oraz czynnik państwowotwórczy (s. 152–171). Autor przeanalizował

²² Vide np.: J. F a r y ś, *Gabinet Kazimierza Świtalskiego 14.IV.1929–29 (7).XII.1929*, [w:] *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 197–203.

także ówczesną publicystykę Starzyńskiego, zamieszczaną na łamach prasy piłsudczykowskiej (s. 175–196).

Trzecia kwestia, na którą należy zwrócić uwagę, to analiza samego zjawiska Pierwszej Brygady Gospodarczej — genezy powstania tej grupy ekonomistów o poglądach etatystycznych, jej składu osobowego, koncepcji ideowych, wspomnianej wcześniej polemiki z wpływowym „Lewiatanem” oraz roli, jaką odegrał w tym wszystkim Stefan Starzyński. W tym przypadku autor poświęcił dużo uwagi nie tylko publicystce bohatera biografii, lecz także artykułom innych przedstawicieli tego interesującego nurtu w polskiej myśli ekonomicznej (s. 222–267). Co ciekawe, przyszły prezydent Warszawy, mianowany tuż po zamachu majowym urzędnikiem do zleceń przy Prezydium Rady Ministrów (s. 198), nie wahał się występować z delikatną krytyką rządu, w tym bliskiego mu ideowo Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz samego premiera Bartla (s. 201–205). Janus słusznie uwypuklił także udział Starzyńskiego w tzw. sprawie Wojciecha Korfantego (s. 205–212).

Podsumowując powyższe rozważania warto stwierdzić, że powstała książka interesująca, choć nie pozbawiona istotnych mankamentów, polegających przede wszystkim na lukach w wykorzystanym materiale źródłowym oraz uchybieniach konstrukcyjnych. Sprawiają one, że po lekturze tej pracy pozostaje z pewnością pewien niedosyt. Generalnie spełniła ona jednak swój cel, polegający na przedstawieniu słabo dotychczas zbadanego okresu w życiu Stefana Starzyńskiego oraz na ukazaniu koncepcji gospodarczych skupionej wokół niego grupy młodych ekonomistów, nazywanych Pierwszą Brygadą Gospodarczą.

Paweł Duber
(Katowice/Warszawa)

* * *

Borys Paszkiewicz, *Brakteaty — pieniądź średniowiecznych Prus*,
Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 487.

Borys Paszkiewicz, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, przewodniczący Komisji Numizmatycznej Komitetu Nauk Historycznych PAN, jest cenionym badaczem średniowiecznego mennictwa. Każda publikacja wychodząca spod jego pióra przynosi cenne wyniki badań, dotyczących przede wszystkim pieniądza z XIII i XIV w. (np. monografie dotyczące mennictwa Władysława Łokietka). Warto dodać, że jest on odkrywcą m.in. monet pierwszych książąt mazowieckich i kujawskich oraz polskich emisji monet Wacława II.

Jego kolejna publikacja, „Brakteaty — pieniądź średniowiecznych Prus”, zawiera wstęp (s. 7–37), w którym autor nakreślił przedmiot i zakres pracy. Głównym jej celem jest przede wszystkim systematyzacja monet krzyżackich, nie-krzyżackich, pruskich oraz nie-pruskich. Autor zaproponował również rozwiązanie licznych problemów, które